Wykonywać systematycznie dzienne plany skupu!

Spełnili patriotyczny obowiązek

Grzegorz Kondratowicz otrzymał ziemię z reformy rolnej. Jest sołtysem wsi Heronimowo w gm. Michałowo. Wypełnił plan w zbożu z nadwyżką i uregulował podatek w 100 proc.

Bolesław Konopko z gromady Michałowo (pow. białostocki) wypełnił swój plan sprzedaży zboża w 100 proc. Konopko jest kierownikiem grupy producentów w swojej wsi.

Sołtys gromady Majdan w gm. Michałowo Włodzimierz Trochimczuk wykonał jeden z pierwszych swój obowiązek wobec państwa, a jego gromada zrealizowała już plan skupu zboża i podatek w 90 proc.

w planowym skupie zboża

Paweł Sac, gromada Górne w pow. bielskim wykonał roczny plan skupu zboża w 147 proc.

Jan Sac, gromada Górne w pow. bielskim wykonał roczny plan skupu zboża w 119 proc.

Jan Dawidzik, gromada Trywieża, gm. Hajnówka w pow. bielskim wykonał roczny plan skupu zboża w 160 proc.

Andrzej Kuptel, gromada Czyżyki, gm. Hajnówka w pow. bielskim wykonał roczny plan skupu zboża w 156 proc.

Stefania Bagińska, gromada Ruś Stara w pow. wysoko-mazowieckim wykonała roczny plan skpu zboża w 100 proc.

Tadeusz Roszkowski, gromada Gąsówka - Osse - Bagno w pow. wysoko-mazowieckim wykonał roczny plan skupu zboża w 100 proc.

Edward Roszkowski, gromada Gąsówka - Osse - Bagno w pow. wysoko-mazowieckim wykonał plan w 100 proc.

Gmina Zalesie w pow. oleckim wykonała październikowy plan skupu zboża w 123,1 proc.

Gmina Świętajno w pow. oleckim wykonała październikowy plan skupu zboża w 105,4 proc.

Franciszek Wysocki z gromady Korzeniste w pow. kolneńskim zamiast 253 kg zdał państwu 433 kg.

Andrzej Duda z gromady Mały Płock zamiast 1346 kg zdał 1415 kg.

Stanisław Krzyżanowski z gromady Mały Płock zamiast 1442 kg sprzedał państwu 1907 kg.

Franciszek Kozikowski z gromady Mały Płock zamiast 513 kg sprzedał państwu 651 kg.

Władysław Tyszkiewicz z gromady Mały Płock zamiast 1413 kg sprzedał państwu 1647 kg.

Bolesław Wyłążek z gromady Mały Płock zamiast 1329 kg sprzedał państwu 1622 kg.

Stanisław Wygnał z gromady Mały Płock zamiast 613 kg sprzedał państwu 720 kg.

Stefan Ryczewski z gromady Mały Płock wykonał plan w 100 proc.

Prokop Rusak, gromada Straduny w pow. ełckimodstawił ponad plan 22 kg.

Władysław Trojanowski, gromada Straduny w pow ełckim dostarczył ponad plan 19 kg.

Czesława Łojewska, gromada Straduny w pow. ełc-kim wykonała całość planu skupu zboża.

Andrzej Czepelewski, gromada Malinówka w pow.ełckim w całości wykonał plan.

Antoni Sokołowski, gromada Piaski w pow. ełckimdostarczył ponad plan 69 kg.

Józef Wojtczak, gromada Oracze w pow. ełckimsprzedał ponad plan 19 kg. zboża.

Odznaczenie przodujących chłopów woj. wrocławskiego

za wzorowe wykonanie obowiązków wobec państwa

Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Prezydium Woj. R.N. we Wrocławiu postanowieniem z dnia 3 listopada 1951 r. odznaczył za patriotyczną postawę i wzorowe wykonanie obowiązków wobec Państwa Ludowego Srebrnymi Krzyżami Zasługi następujących chłopów pracujących woj. wrocławskiego:

1. Bartela Stanisław — gr. Górna Wrońca, gm. Wąsosz, pow. Góra
2. Babul Walentyna—członek spółdzielni produkcyjnej „Pokój" w Orsku, gm. Chobienia, pow. Wołów
3. Bojanowska Zofia — gr. Chełmice, gm. Piotrowice, pow. Jawor
4. Caban Józef — gr. Oleśniczka, gm. Brzezia Łąka, pow. Oleśnica
5. Fajkisz Antoni — gr. i gm. Nowy Kościół, pow. Złotoryja
6. Gadacz Jan — gr. i gm. Stare Bogaczewice, pow. Wałbrzych
7. Haras Salomon — gr. Tyniec Legnicki, gm. Ruja, pow. Legnica
8. Janiuk Michał — gr. Jezierzyce Wielkie, gm. Jordanów, pow. Dzierżoniów
9. Jarosz Adam — gr. Drzymałowice, gm. Niedaszów, pow. Jawor
10. Karbownik Jan — gr. Cieszyny, gm. Psary, pow. Góra
11. Kolbryń Jan — członek spółdzielni produkcyjnej, sołtys gr. Suszka, gm. Kamieniec, pow. Ząbkowice
12. Komornicki Aleksander — członek spółdzielni produkcyjnej w Bronowie, gm. Dobromierz, pow. Jawór
13. Kopko Rozalia — gm. Siciny, pow. Góra
14. Kowalski Jan — gr. Rybnica Leśna, gm. Kuźnice Świdnickie, pow. Wałbrzych
15. Kozioł Józef — gr. Łąki, gm. Sułów, pow. Milicz
16. Kremer Edward — gr. Klonów, gm. Międzybórz, pow. Syców
17. Łaba Andrzej — gr. Glinice, gm. Jordanów, pow. Dzierżoniów
18. Majka Stanisław — gr. Motyle, gm. Gromadka, pow. Bolesławiec
19. Makalski Michał — gr. Strużyna, gm. Krzywina, pow. Strzelin
20. Małańczuk Rozalia — gr. Jarząbkowice, pow. Środa Śląska
21. Marcyniuk Paweł — miasto Syców
22. Mikołajczyk Piotr — sołtys gr. Police, gm. Krośnice, pow. Milicz
23. Nowak Franciszek — gr. Wysoka, gm. i pow. Złotoryja
24. Nowakowski Henryk— gr. i gm. Nowogrodziec, pow. Bolesławiec
25. Pietras Józef — gr. Dobrzenice, gm. Zarzyca, pow. Strzelin
26. Pietrzak Piotr — gr. Milochowice, gm. i pow. Milicz
27. Płaczek Antoni — gr. Grabownica, gm. Kuźnica Cieszycka, pow. Syców
28. Sokalski Marceli — sołtys gr. Przystronie, gm. Łagiewniki, pow. Dzierżoniów
29. Spychała Paweł — gr. Sokołowiec, gm. Rząśnik, pow. Złotoryja
30. Stec Franciszek — gr. i gm. Sulików, pow. Lubań
31. Szemiot Konstanty — gr. Olszna, gm. Trzebień pow. Bolesławiec
32. Szwed Ignacy — gr. Mirzwin, gm. Kraszewice, pow. Bolesławiec
33. Trojnej Władysław — gr. i gm. Stoszowice, pow. Ząbkowice
34. Urbanik Tadeusz — sołtys gr. Kaźnice, gm. Żmigród, pow. Milicz
35. Wojtala Janina — gr. Kanclerzowice, gm. Żmigród, pow. Milicz
36. Wojtowicz Władysław — gr. Ujazd Górny, gm. Bukówek, pow. Środa Śląska
37. Zapotoczny Władysław — gr. i gm. Siekierczyn, pow. Lubań
38. Zawada Stanisław — — członek spółdzielni produkcyjnej w Sadnie, gm. Sadlno, pow. Ząbkowice
39. Złobowska Maria — gr. Ciechanów, gm. Luboszyce, pow. Góra.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok I. Nr 56 A — Białystok, poniedziałek 5 listopada 1951 r. — Cena 15 groszy

Pracujemy z niewzruszonym przekonaniem że siły pokoju muszą zwyciężyć

Przemówienie prof. Jana Dembowskiego na II Sesji Światowej Rady Pokoju

WIEDEŃ (PAP). Dzienne posiedzenie II Sesji Światowej Rady Pokoju, 2 listopada, odbyło się pod przewodnictwem znanego pisarza i uczonego chińskiego Kuo Mo-żo. Jako pierwszy mówca głos zabrał Manuel Sanchez Arcas, przedstawiciel narodu hiszpańskiego prowadzącego mężną walkę z faszystowskim reżimem Franco.

Na posiedzeniu tym między innymi zabrał głos słynny pisarz radziecki Ilja Erenburg, powitany hucznymi oklaskami.

Konieczne jest — powiedział m. in. Erenburg — porozumienie międzynarodowe w sprawie zakazu broni atomowej. Bez tego spokojne życie ludzkości jest nie do pomyślenia. My, przedstawiciele radzieccy w Światowej Radzie Pokoju, popieramy żądanie zakazu broni atomowej nie dlatego, byśmy byli słabi i bali się bomb amerykańskich, lecz dlatego że chcemy uchronić przed zagładą wszystkie miasta — i radzieckie, i chińskie, i amerykańskie. Proponujemy zwrócenie się do rządów pięciu wielkich mocarstw z żądaniem, aby podjęły niezwłocznie rozmowy w sprawie zawarcia Paktu Pokoju, a przede wszystkim w sprawie rozbrojenia i zakazu broni atomowej.

*

WIEDEŃ (PAP). Na sesji Światowej Rady Pokoju prof. Jan Dembowski wygłosił w imieniu delegacji polskiej przemówienie, w którym oświadczył:

Drodzy Przyjaciele!

Jest dla mnie wielką radością, że mogę przemawiać w pięknej stolicy naddunajskiej. W tym mieście wysokiej kultury duchowej, mieście Mozarta, Beethovena i Schuberta stawiałem swe pierwsze kroki na polu badania naukowego.

Podżegacze wojenni nie liczą się z kulturą, nic nie chcą wiedzieć o tym, że cała nasza cywilizacja, z której zdobyczy korzystamy każdej chwili i na każdym kroku, jest wytworem wielowiekowej myśli i pracy ludzkiej. Strata tych wartości jest niepowetowana. Dlatego właśnie tu jesteśmy. Droga jest nasza kultura, kochamy dzieła mózgów i rąk naszych i nie pozwolimy nikomu wydrzeć ich sobie.

Nie pozwolimy na to, aby powtórzył się raz jeszcze szaleńczy koszmar wojny. Bo my reprezentujemy sumienie świata, jesteśmy przedstawicielami narodów wszystkich kontynentów i wzywamy wszystkie narody, aby wspólnym wysiłkiem położyły kres barbarzyństwu wojny. Nikomu nie wolno lekceważyć naszego głosu. Pod naciskiem zwartej opinii publicznej Stany Zjednoczone nie zdecydowały się na zastosowanie w Korei bomby atomowej. Opinia publiczna zmusiła Stany Zjednoczone do wszczęcia rokowań o rozejm. Od chwili rzucenia przez berlińską sesję Rady Pokoju w lutym 1951 r. apelu o zawarcie Paktu Pokoju pomiędzy 5 wielkimi mocarstwami, miliony ludzi na całym świecie złożyło i składa nadal swe podpisy pod żądaniem zawarcia Paktu Pokoju pięciu mocarstw.

Pierwszym krokiem do zlikwidowania napięcia na świecie — powinien być pakt 5 mocarstw.

W Korei przeciąga się wojna, w której żołnierz amerykański nie wie, za jaką właściwie sprawę naraża swe życie. Pakt pięciu położyłby kres masowemu morderstwu, dałby możność pokojowego rozwiązania konfliktów.

Stale powtarzające się incydenty na granicach Jugosławii, szowinistyczna nagonka przeciwko pokojowo nastrojonym narodom sąsiednim, coraz bardziej postępująca militaryzacja Jugosławii dąży do stworzenia ogniska zapalnego na Bałkanach. Stosunki te muszą ustać. Znajdują się bowiem w sprzeczności z powszechną wolą pokojowej współpracy i są sprzeczne z interesami narodu jugosłowiańskiego. Pakt pięciu uniemożliwi agresywną działalność kliki, która nie liczy się z potrzebami i pragnieniami własnego narodu.

Mówca przedstawił następnie katastrofalne skutki wyścigu zbrojeń.

W interesie wielu milionów ludzi należy koniecznie powstrzymać te gorączkowe zbrojenia. Rosnące trudności gospodarcze szeregu krajów, likwidacje wielu przedsiębiorstw pracujących na potrzeby pokojowe, hamowanie swobodnej wymiany handlowej między krajami, wszystko to wywołuje wśród sfer przemysłowych i handlowych coraz większy opór wobec polityki, która je rujnuje, a która w dalszym ciągu wydarzeń prowadzi je do katastrofy gospodarczej.

Ludność wielu krajów, Anglii, Francji, Belgii, Włoch ugina się pod ciężarem olbrzymich trudności gospodarczych wywołanych bezpośrednio narzuconymi nieustannymi zbrojeniami. Wstrzymanie tych zbrojeń, a nawet pierwsze kroki w tym kierunku przyniosą narodom olbrzymią ulgę, wyznaczą drogę do zapewnienia normalnych, ludzkich warunków bytu, drogę do utrwalenia pokoju.

Momentem, który w olbrzymiej mierze przyczynił się do wzmożenia walki o pokój i bardzo zbliżył nas do realizacji paktu pięciu mocarstw, jest ostatnie historyczne oświadczenie Generalissimusa Stalina. Wiedzieliśmy już od kilku lat, że Związek Radziecki jest w posiadaniu broni atomowej, że zatem Stany Zjednoczone nie mają na nią monopolu. Jednak sprawą wielkiej wagi jest fakt, że mimo posiadania tej broni Związek Radziecki domaga się zakazu produkcji bomb atomowych oraz domaga się podjęcia prób zastosowania nagromadzonej energii atomowej dla dobra cywilizacji.

Bomba atomowa w ręku USA stała się straszakiem, obliczonym na słabe nerwy, narzędziem mordu, ale nie decyduje ona o zwycięstwie. Przytłaczająca większość narodu Stanów Zjednoczonych z pewnością nie pragnie zastosowania bomby atomowej, gdyż wie doskonale, że wojna atomowa nie byłaby wojną jednostronną, lecz musiałaby obrócić się przeciwko niemu samemu. Związek Radziecki nikogo nie zastrasza. Przeciwnie—mając w ręku siłę,dobrowolnie wyrzeka się jej zastosowania, domagając się powszechnego zakazu produkcji środków masowego mordu, i międzynarodowej kontroli wykonania tego zakazu. Bomba atomowa nadaje się do mordowania dzi-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uczeni radzieccy gośćmi Białostocczyzny

W ubiegły piątek i sobotę na Białostocczyźnie bawiła delegacja radziecka Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą, doktór nauk historycznych, laureat nagrody Stalinowskiej — prof. **Rybakow** i specjalista przemysłu włókienniczego inż. **Pietrow.**

W ramach Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej TPP-R zorganizowało szereg spotkań robotników w zakładach pracy z gośćmi ze Związku Radzieckiego.

Odwiedzili oni również Białowieżę, Hajnówkę oraz spółdzielnię produkcyjną w Rajsku.

Nadzwyczaj uroczyście spotkali delegację radziecką robotnicy hajnowskich zakładów pracy. Przybycie delegacji radzieckiej do Hajnówki stało się dla mieszkańców tego miasta okazją do zamanifestowania głębokiej miłości i wdzięczności dla wielkiego sojusznika Polski Ludowej — Związku Radzieckiego.

Z Hajnówki goście udali się na zwiedzenie spółdzielni produkcyjnej w Rajsku w pow. bielskim, gdzie staropolskim zwyczajem powitano ich chlebem i solą. Z wielkim zainteresowaniem goście oglądali dorobek spółdzielni. Szczegółowo interesowali się życiem spółdzielni i ich dotychczasowymi osiągnięciami w pracy zespołowej. Miłą niespodzianką dla gości było wystąpienie spółdzielczego zespołu artystycznego, który odśpiewał kilka piosenek radzieckich i polskich oraz wykonał kilka tańców ludowych.

W piątek delegacja radziecka zwiedziła Fabrykę Pluszu, a w sobotę wieczorem Akademię Medyczną w Białymstoku.

Robotnicy Fabryki Pluszu entuzjastycznie przyjęli przedstawicieli Związku Radzieckiego manifestując swoje przywiązanie do wielkiego narodu radzieckiego.

W Akademii Medycznej studenci, profesorowie, rektorat oraz wielu lekarzy z Białegostoku gorąco witali gości w murach nowootwartej uczelni. Zwiedzając Akademię Medyczną prof. dr Rybakow udzielił szeregu cennych uwag i wskazówek.

Pobyt delegacji radzieckiej w naszym województwie przyczynił się do głębszego zacieśnienia sojuszu i przyjaźni społeczeństwa białostockiego z narodami ZSRR.

Dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego wysiłek polskich robotników uwieńczony sukcesem

Za kilka dni zejdą z taśmy pierwsze samochody w FSO na Żeraniu i w FSC w Lublinie

WARSZAWA (PAP). Końcowy etap przygotowań uruchomienia produkcji w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu przynosi niemal co godzinę nowe sukcesy. Ruszają coraz to nowe urządzenia. Próby obejmujące cały cykl produkcyjny przeprowadzane są we wszystkich działach montażu.

Uruchomienie kotła parowego wielkiej kotłowni FSO, która dostarcza już parę m. in. do specjalnego typu suszarek i nagrzewnic, pozwoliła na podjęcie prób lakierowania.

2 listopada w późnych godzinach wieczornych brygada Rutkowskiego przeprowadziła próbę lakierowania w specjalnych kabinach lakierniczych i przy pomocy nowoczesnych pistoletów lakierniczych, nadesłanych nam przez Związek Radziecki.

W olbrzymiej hali spawalniczej robotnicy przeprowadzają próbę najnowocześniejszych radzieckich spawarek podwieszonych i stałych. Wszystkie urządzenia działają bez zarzutu.

Majster Leon Janusz wypróbowuje działanie wmontowanych w podłogę podnośników pneumatycznych. Podnośniki te automatycznie unoszą w górę całą karoserię.

W dniu 3 listopada ruszyła wielka suszarnia. Poddawana jest ona obecnie próbom. Urządzenia wentylacyjne przepuszczać będą ok. 23 tys. m sześc. powietrza na godzinę.

W wielkiej hali magazynowej przeprowadza się próby olbrzymiej suwnicy, która przesuwa się na wysokości kilku pięter wzdłuż całej hali. Suwnica ta bez trudu przenosi wielotonowe ciężary.

W hali głównego konwojera młodzieżowa brygada im. Waryńskiego pod kierunkiem mistrza ob. Jerzego Koechera, przeprowadza ostatnią „kosmetykę" świeżo zmontowanych samochodów M-20 „Warszawa".

W końcu hali na specjalnych podnośnikach stoją już całkowicie wykończone samochody M-20 „Warszawa".

Za kilka dni nowe, lśniące samochody z numerami próbnymi ukażą się na ulicach i szosach.

* * *

LUBLIN (PAP). Załoga Lubelskiej Fabryki Samochodów Ciężarowych kończy ostatnie przygotowania do uruchomienia produkcji. We wszystkich działach ogromnej budowy tętni praca.

Pełna napięcia, ofiarności i pasji walka z czasem toczy się obecnie w dziale montażu zakładów. W ogromnej hali trwają próby działania taśm, na których montowane będą poszczególne części samochodów.

U wylotu pełnej huku młotków i szczęku uruchamianych maszyn hali stoją błyszczące świeżym szaro - zielonym lakierem pierwsze cztery zmontowane na próbę samochody.

Z dumą spoglądają na nie robotnicy. Cała załoga obserwowała próbną jazdę pierwszych maszyn. Za kierownicami wozów usiedli przodujący pracownicy działu montażu: technik — ob. Wojba, który odbył kilkumiesięczne przeszkolenie w radzieckiej Fabryce Samochodów Ciężarowych w Gorkim, majster Rydlewski i inni.

Samochody pracują bez zarzutu, motory, których części dostarczył nam ZSRR — podobnie jak i dokumentację techniczną zakładów — chodzą bez zarzutu.

Na taśmie głównej brygady montażowe — fachowcy przeszkoleni w ZSRR i w polskich fabrykach przemysłu motoryzacyjnego — układają części motorów i karoserii na poszczególnych stanowiskach. Niedługo taśma ta ruszy. Nieprzerwanie schodzić z niej będą mocne, nowoczesne samochody ciężarowe — jeszcze jeden wynik twórczej pracy polskiego robotnika, jeszcze jeden przejaw pomocy udzielanej nam przez wielki Kraj Rad.

Przemówienie prof. Jana Dembowskiego na II Sesji Światowej Rady Pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ci, kobiet i starców. Jest skierowana przeciwko bezbronnej ludności cywilnej, ale za pomocą bomby nie można wygrać wojny.

W imieniu mego kraju, w imieniu 18 milionów Polaków, którzy podpisali apel berliński, oświadczam, że naród nasz przynosi ze sobą zdecydowaną wolę pokoju i domaga się zawarcia paktu pięciu mocarstw jako najskuteczniejszego środka do zachowania i utrwalenia pokoju na świecie. Gotowi jesteśmy walczyć o pokój, gdyż jesteśmy narodem, który odbudowuje ze zniszczeń wojennych swój kraj i który codziennie buduje nowe domy, zakłady pracy, ośrodki nauki i kultury, buduje swoją szczęśliwą przyszłość.

Z odbudową nowego Wehrmachtu nie pogodzi się naród polski, który poniósł tak straszliwe ofiary w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Nie pogodzą się, jestem tego pewien, inne narody Europy.

Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich i odbudowa Wehrmachtu pod dowództwem byłych generałów hitlerowskich, żądnych rewizji i odwetu, zmierza do rozpętania nowej wojny światowej. Organizatorzy odnawianego Wehrmachtu wysuwają na czoło sprawę odwetu, powrotu Niemiec na ziemie polskie, anulowanie naszej granicy na Odrze i Nysie, będącej dziś granicą łączącą państwo polskie z Niemiecką Republiką Demokratyczną na zasadach pokojowego współżycia. Z drugiej strony Łaby rozlegają się znowu głosy nienawiści, głosy wzywające do nowej wojny, do nowych zbrodni i grabieży. Narody Europy nie mogą dopuścić i nie dopuszczą do utworzenia w Niemczech Zachodnich armii odwetu i agresji, której celem byłoby realizowanie hitlerowskich planów podboju.

Występując zdecydowanie i jednomyślnie przeciwko niemieckim podżegaczom wojennym i militarystom, naród polski popiera całym sercem walkę zdrowych elementów narodu niemieckiego o pokojowe, zjednoczone demokratyczne Niemcy, o Niemcy, z którymi chcemy żyć w przyjaźni i pokoju.

Mówca obrazuje następnie rozkwit Ziem Odzyskanych i stwierdza: ziemie te stanowią nieodłączną część żywego organizmu Polski. Któż kwestionuje prawo naszego narodu do swoich ziem, kto prowadzi kampanię przeciwko granicom naszego państwa? Czynią to tylko byli dygnitarze hitlerowscy i ich amerykańscy protektorzy. Siły pokoju w Niemczech zgodne są z nami, że granica na Odrze i Nysie jest granicą sprawiedliwą i słuszną, że granica ta umożliwia w pełni pokojowe współżycie i współpracę naszych narodów.

My nie grozimy nikomu i nie myślimy o agresji. W ciągu ostatnich kilku miesięcy gościliśmy w Polsce delegacje z Francji, Anglii, Finlandii, Belgii, Holandii i Włoch i z szeregu krajów, które przybyły do nas na zaproszenie Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju lub innych organizacji społecznych.

Goście przebywali u nas wiele tygodni, zwiedzali nasz kraj i po powrocie nikt z nich nie stwierdził jakichkolwiek przygotowań do agresji. Nikt z naszych gości nie przeczytał w naszej prasie jednego zdania, nawołującego do napaści na jakikolwiek kraj.

U nas nawoływanie do wojny i propaganda wojenna karane są sądownie.

Każdy natomiast swierdził w Polsce wielki wysiłek pokojowego budownictwa.

Pracujemy z tym niewzruszonym przekonaniem, że siły pokoju muszą zwyciężyć i poprzez zawarcie paktu pięciu mocarstw utrwalą się one na pożytek ludzkości, która tak wiele wycierpiała i której należy się szczęśliwe jutro.

* * *

Na kolejnym posiedzeniu Sesji Światowej Rady Pokoju, które odbyło się w sobotę 3 bm. przed południem, przewodniczył wybitny pisarz radziecki Aleksander Fadiejew.

Referat p.t. „Możliwości i środki wiodące do zawarcia Paktu Pokoju" wygłosił wiceprzewodniczący Biura Światowej Rady Pokoju — Pietro Nenni.

Na przedpołudniowym sobotnim posiedzeniu przemawiali ponadto Monika Felton (Anglia), Yves Farge (Francja), Aleksander Korniejczuk (ZSRR), Hiroszi Fonisawa (Japonia). Następnie B. Fiawho (Brazylia) wygłosiła referat pt. „Rozwój stosunków kulturalnych między narodami".

Obrady sesji trwają.

Wzmóc wysiłki w realizacji wszystkich zobowiązań wsi!

W ostatnich dniach października wzrosło tempo, dostaw zbożowych. Jest to bezspornie rezultat wzmożonej aktywności organizacji partyjnych, spotęgowanej pracy agitacyjnej, ofiarnego wysiłku aktywu robotniczego. Trzeba jednak stwierdzić, że mimo znacznie lepszych niż na początku października wyników, za mało jeszcze zboża napływa do punktów skupu, nie wszystkie województwa i powiaty w jednakowym stopniu wywiązują się z dostaw, nie wszędzie plan skupu jest wykonywany. Obok powiatów przodujących jak np.: Piła (woj. poznańskie), które wykonały roczny plan skupu, obok takich powiatów jak np.: Zawiercie, Tarnowskie Góry, Bielsko, Trzcianka i Żywiec, które osiągnęły ponad 90 proc. planu, mamy jeszcze znaczne ilości powiatów, gdzie organizacje partyjne i rady narodowe wykazują słabą aktywność, gdzie w konsekwencji nie wszyscy chłopi spełnili swój obowiązek wobec państwa. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest bezsprzecznie niedostateczne zmobilizowanie aktywu społecznego i aparatu skupu w pierwszych dniach miesiąca. Obserwujemy bowiem często zjawisko zwolnionego tempa w pracy organizacyjnej i politycznej na początku miesiąca, a gorączkową mobilizację i kampanijny nastrój w ostatniej dekadzie, gdy się plan „dogania". Że tak właśnie jest dowodzą cyfry. Dostawy zbożowe, które w pierwszych dwóch dekadach stały na stosunkowo niskim poziomie, podskoczyły gwałtownie (o 61 proc.) w ostatnich dziesięciu dniach.

Typowe w takich wypadkach rozumowanie: „miesiąc nie zając, szybko nie ucieknie" prowadzi do demobilizacji, do samouspokojenia, do liberalnego traktowania faktów niewypełnienia dziennych zadań i w końcu odbija się oczywiście ujemnie na wykonaniu całości planu.

Niesposób bowiem w ciągu kilku ostatnich dni nadrobić w atmosferze nerwowości i szturmowego napięcia, zaległości prawie całego miesiąca. Przede wszystkim dlatego, że niemożliwe jest w takich warunkach rozwinięcie szerokiej pracy uświadamiającej, niesposób przeprowadzić solidnie przygotowanych zebrań, wykorzystać w pełni całego arsenału argumentów, z którymi przychodzimy do mas chłopskich. „Cisza" w pierwszych dekadach i gwałtowny wzrost dostaw w okresie końcowym powoduje również trudności organizacyjne na punktach odstaw i komplikuje w poważnej mierze pracę aparatu skupu, stwarzając też dodatkowe trudności dla chłopów.

Dlatego też musimy z całą bezwzględnością walczyć o zrealizowanie zasady: „Wykonywać systematycznie dzienne plany skupu w każdej gromadzie, gminie i powiecie".

Trzeba w porę mobilizować aktyw społeczny i wzmóc agitację wśród chłopstwa. Nie wystarczy zryw wówczas dopiero, gdy wskutek naszej bierności i opieszałości małorolni i średniorolni nie dość zdecydowanie występują przeciw sabotującym akcję kułakom i gdy wykonanie planu miesięcznego jest zagrożone. Tylko pełna mobilizacja aktywu społecznego grupy agitatorów i całej organizacji partyjnej już od pierwszych dni miesiąca może nam zagwarantować całkowite wykonanie planu miesięcznego.

W celu przyśpieszenia dostaw zboża należy szerzej niż dotychczas organizować zbiorowe, manifestacyjne odstawy, które przyczyniają się do zdopingowania ociągających się chłopów, stawiając ich pod moralnym naciskiem całej gromady. Musimy wykazać w naszej agitacji, że każdy chłop jest głęboko zainteresowany w wykonaniu planu skupu przez swoją gromadę, gminę i powiat. Wykonanie planu dostaw w 90 proc. powoduje zwolnieniu od miarek młyńskich i odsypów, co stanowi znaczną ulgę dla chłopa. Chłop powinien więc nie tylko sam odstawić zboże, ale wpłynąć na sąsiadów, żeby jak najszybciej wywiązali się z obowiązków wobec państwa. Każdy bowiem oporny kułak, każdy ociągający się w dostawach chłop pozbawia całą gromadę, cały powiat wszelkiej ulgi w postaci całkowitego zwolnienia od miarek i odsypów.

Równomierność i systematyczność dostaw tyczy się oczywiście nie tylko skupu zboża czy ziemniaków przemysłowych. Taka równomierność musi być zachowana również w dziedzinie odstaw tuczników i wykonania zobowiązań finansowych. Są bowiem gromady jak np.: w gm. Budzyń, powiat Chodzież, w których odstawa zakontraktowanych tuczników odbywa się intensywnie i w sposób zorganizowany, w innych zaś gromadach i gminach skup trzody chlewnej odbywa się w niczym nieusprawiedliwionym powolnym tempie.

Musimy sobie zdać sprawę, że wieś ma poważne zaległości w podatku gruntowym, SFOR i spłacie rat pożyczki narodowej. W listopadzie wymagany jest więc ze strony naszego aktywu partyjnego, rad narodowych i organizacji społecznych poważny wysiłek organizacyjny i propagandowy, żeby doprowadzić do całkowitego uregulowania przez wieś jej zobowiązań finansowych wobec państwa. Chodzi o to, żeby uwaga naszego aparatu partyjnego i państwowego skupiła się nie tylko na jednym wyłącznie zagadnieniu: skupie zboża, dostawie ziemniaków przemysłowych czy zobowiązaniach finansowych. Trzeba z całą energią i konsekwencją kontynuować walkę o całkowite wykonanie przez wieś wszystkich zobowiązań wobec państwa ludowego.

Z kroniki politycznej

WARSZAWA (PAP) Minister pełnomocny ob. Julian Suchy został mianowany radcą Ministerstwa Spraw Zagranicznych do spraw organizacji międzynarodowych oraz dyrektorem Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Warszawie.

Ze świata

*** Wkrótce nastąpi w Moskwie otwarcie Instytutu Naukowo-Badawczego Chirurgii Eksperymentalnej. Instytut ten prowadzić będzie badania naukowe nad dalszym udoskonaleniem aparatury i instrumentów chirurgicznych. Szczególną uwagę poświęci się przyrządom do zszywania drobnych naczyń krwionośnych.**

*** Jak stwierdza prasa nowojorska Departament Stanu odmówił wydania paszportów zagranicznych dużej grupie, współpracowników Sekretariatu ONZ, którzy mieli się udać do Paryża na sesję Zgromadzenia Ogólnego. Fakt ten stanowi pogwałcenie Karty ONZ.**

*** W Casablanca (Marokko) w związku z zainscenizowanymi przez francuską administrację kolonialną tzw. „wyborami" do izb handlowych, — doszło do krwawych zajść. Policja strzelała do ludności, która protestowała przeciwko zorganizowanej przez prezydenta francuskiego generała Guillaumo farsie wyborczej.**

Telegram zjazdu KP Austrii do WKP(b)

WIEDEŃ (PAP). Uczestnicy XV Zjazdu Komunistycznej Partii Austrii w atmosferze ogromnego entuzjazmu uchwalili tekst telegramu z pozdrowieniami do Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) i do Generalissimusa Stalina.

Delegaci, zgromadzeni na XV Zjeździe Komunistycznej Partii Austrii — głosi telegram — przesyłają gorące podziękowanie za serdeczne pozdrowienia, które otrzymaliśmy z okazji naszego zjazdu. Są one dla nas zachętą w pracy i natchnieniem przy rozpatrywaniu zagadnień, które dotyczą zwłaszcza zjednoczenia wszystkich sił demokratycznyh naszego kraju do walki przeciwko przekształcaniu Austrii w bazę wypadową państw należących do agresywnego bloku atlantyckiego i do walki w obronie żywotnych interesów mas pracujących.

Nic nie dodaje nam w tej walce tyle sił, jak wielki przykład socjalistycznego Związku Radzieckiego, kroczącego naprzód do komunizmu pod kierownictwem partii bolszewickiej i Stalina, jak stalinowska pokojowa polityka zagraniczna, która napełnia serca wszystkich prostych ludzi odwagą i pewnością. W związku ze wzmagającymi się wysiłkami imperialistycznych podżegaczy wojennych w celu włączenia Austrii do zdradzieckch planów wojennych, przyrzekamy pomnożyć swe wysiłki i nie szczędzić sił, aby nie dopuścić do realizacji tych planów i wnieść swój wkład do dzieła walki o zachowanie pokoju.

Niech żyje Związek Radziecki — czołowy oddział w walce o pokój i postęp!

Niech żyje partia bolszewicka — kierownicza siła klasy robotniczej na całym świecie!

Niech żyje nasz przyjaciel i nauczyciel towarzysz Stalin!

Wyjazd delegacji polskiej na uroczystości XXXIV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (PAP) Dnia 4 bm. w godzinach rannych wyjechała z Warszawy do Moskwy delegacja polska na obchód święta 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. W skład delegacji wchodzą: poseł Wiktor Kłosiewicz — przewodniczący CRZZ, członek KC PZPR, Adam Doliński — członek KC PZPR zastępca przewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, Wiktoria Hetmańska — zastępca członka KC PZPR, sekretarz KW PZPR Poznań, Ozjasz Szechter — zastępca redaktora naczelnego „Głosu Pracy" Stanisław Czabański — przewodniczący Rady Zakładowej Huty „Baildon", Jan Tylec — górnik, przodownik pracy kopalni „Dymitrow", Eugenia Kantarek — włókniarka, przodownica pracy Zakładów im. Szymańskiego w Łodzi, Michał Hodor — przewodniczący Zarządu Okręgowego ZZK Łódź, Stefania Wójcicka — kierowniczka szkoły w Głoskowie pow. Garwolin, członek Prezydium ZG ZZNP, Feliks Gesiejewski chlewmistrz z PGR Szeligi zespół Zaborów pow. warszawski, Helena Wolińska — prokurator, Stanisława Szarlińska — murarka, przodownica pracy z MDM.

Odjeżdżających żegnali czołowi działacze polskiego ruchu zawodowego oraz delegacje związkowców stolicy.

Na dworcu obecny był pierwszy sekretarz ambasady ZSRR I. I. Wolenko.

Sukcesy socjalistycznej gospodarki

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka opublikowała komunikat urzędów statystycznych Moskwy i obwodu moskiewskiego o wykonaniu planu rozwoju gospodarki narodowej w III kwartale br.

Komunikat wskazuje, że przemysł stolicy i obwodu moskiewskiego wykonał plan produkcji w III kwartale br. w 106%, Przedsiębiorstwa hutnictwa żelaza wykonały plan w 112%, przemysł naftowy — w 107%, przemysł budowlany oraz budowy maszyn drogowych w 112%, przemysł rybny — w 120%, przemysł spożywczy — w 111%.

Globalna produkcja przemysłu Moskwy i obwodu moskiewskiego wzrosła w porównaniu z III kwartałem roku 1950 o 18%. Wydajność pracy robotników zatrudnionych w przemyśle wzrosła w tym okresie o 12%.

Komunikat wskazuje, że kołchozy, sowchozy i ośrodki maszynowo - traktorowe obwodu moskiewskiego wykonały pomyślnie sprzęt kultur zbożowych i ziemniaków. Kołchozy i sowchozy obwodu wykonały przedterminowo państwowy plan dostaw zbożowych i dostarczyły państwu 3-krotnie więcej pszenicy niż w roku 1950.

* * *

Jak wynika z komunikatu Urzędu Statystycznego Litewskiej ZSRR, państwowy plan rozwoju gospodarki narodowej Republiki Litewskiej został w III kwartale br. pomyślnie wykonany. Plan produkcji przemysłowej wykonano w 109%.

* * *

Urząd Statystyczny Republiki Kazachskiej opublikował komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego w III kwartale 1951 r. Globalna produkcja przemysłu Kazachskiej SRR wyniosła w III kwartale br. — 110 proc. w porównaniu z III kwartałem roku ub. Z poważną nadwyżką wykonano plan wydobycia ropy naftowej, plan produkcji stali, walcówki, wełny, tkanin bawełnianych i artykułów żywnościowych.

Na cześć Wielkiego Października

Białostocka klasa robotnicza nieustannie melduje o realizacji podjętych zobowiązań

Pogłębienie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i umacnianie w oparciu o tę przyjaźń siły gospodarczej i obronnej naszej Ludowej Ojczyzny — to hasło, które w realizacji Czynu Październikowego mobilizuje robotników i pracowników setek zakładów pracy do intensywnego boju o wykonanie planów produkcji.

30 października br. załoga Białostockich Zakładów Garbarskich zameldowała **o wykonaniu rocznego planu na dwa miesiące przed terminem.** Ten olbrzymi sukces robotnicy zawdzięczają należycie zorganizowanemu współzawodnictwu pracy.

Na czołowe miejsce w okresie realizacji zobowiązań październikowych wysunęła się młoda młodzieżowa brygada **Bolesława Krzybkowskiego.** Dzięki planowości w pracy i surowej dyscyplinie młodzieżowa brygada może poszczycić się pomyślnymi wynikami.

Eugeniusz Klepacki, członek brygady Krzybkowskiego wyrabia przeciętnie swą dzienną normę w 129 proc. **Jan Mucharski** realizując swoje zobowiązanie październikowe przekracza swą dzienną normę o 60 proc. Wszyscy pozostali członkowie brygady przekraczają również normy.

Pomyślnie przebiega realizacja zobowiązań w Fabryce Pluszu w Białymstoku.

W realizacji zobowiązań przodują robotnicy budowlani na terenie Białegostoku.

Brygada **Antoniego Kondziora** w Miejskim Przedsiębiorstwie Remontowo - Budowlanym w Białymstoku podjęte zobowiązanie wykonała z poważną nadwyżką. Dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej robotnicy podjęli powtórne zobowiązanie i postanowili wykonać boty stolarskie w budynkach remontowanych w znacznie przyśpieszonym tempie.

Zaciągając warty pokoju przodujący brygadier ob. Kondzior powiedział: **Rozumiemy, że każde nasze osiągnięcie, każdy dom wyremontowany przed terminem posiada poważne znaczenie, a szczególnie w obecnym okresie.**

Na wezwanie do podjęcia powtórnych zobowiązań odpowiedziała brygada **Bronisława Kurnickiego.**

„Na cześć Wielkiego Święta proletariatu — brzmi ich zobowiązanie — **nasza brygada postanowiła podjąć dodatkowe zobowiązanie: wykonać wszelkie roboty stolarskie i remontowe o 5 dni przed terminem".** Swoje zobowiązania brygada Kurnickiego bezwątpienia wykona, posiadając takich robotników jak Władysław Kulenko, stolarz wyrabiający 300 proc. normy dziennie.

*

O wykonaniu rocznych planów produkcyjnych na 60 dni przed terminem meldują również wszystkie spółdzielnie, podległe Wojewódzkiemu Branżowemu Związkowi Skórzanemu. Spółdzielni Pracy. Przy tym Spółdzielnia Szewsko - Cholewkarska im. Botwina odniosła niebywały sukces, kończąc realizację planu rocznego już 29 września br., a więc o trzy miesiące wcześniej niż to przewidywano.

*

O zwycięskim wykonaniu przed terminem wszystkich zobowiązań październikowych zameldowały piekarnie Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Białymstoku.

Piekarnia nr. 7 w Białymstoku zobowiązanie podjęte na cześć Wielkiego Października wykonała w 129 proc., piekarnia nr. 11 w 125 proc., nr. 14 w 122,2 proc.

Na siew jesienny jeszcze nie jest za późno

Chłopi Białostocczyzny z radością powitali ostatnio padające deszcze. Długotrwała susza jesienna utrudniała pracę na roli powodując na glebach zwięzłych trudności w orce i siewach. Wielu rolników z tego powodu nie dokończyło siewów.

Według przewidywań Państwowego Instytutu Hydrologiczno - Meteorologicznego w najbliższych dniach przewidziane są w dalszym ciągu przelotne deszcze.

Opady deszczowe poprawią niewątpliwie dotychczasowy stan zasianych już ozimin i stworzą lepsze niż dotychczas warunki do dalszych prac polowych.

W tych gromadach, gdzie chłopi dotychczas z powodu suszy nie zakończyli siewów ozimin należy je natychmiast rozpocząć i dokończyć. Wielu starych rolników na Białostocczyźnie twierdzi, że np. pszenica zasiana w tym okresie może być czasami nawet lepsza niż zasiana w okresie wcześniejszym.

Sergiusz Kazimierczuk z gromady Haćki, w pow. bielskim, opowiada, że miał w życiu wypadek, kiedy zasiał żyto i na drugi dzień spadł śnieg. Żyto wyrosło nie gorsze od tego, które było wcześniej zasiane.

W związku z trudnościami spowodowanymi tegoroczną suszą spółdzielnia produkcyjna w Haćkach nie wykonała całkowicie siewu. Pierwszy deszcz rozmoczył częściowo zbrylоną glebę i chłopi tej gromady dn. 3 bm. w sobotę zasieli pozostały kawałek 7 ha pola żytem.

W ich ślady powinni iść wszyscy chłopi, którzy z powodu suszy, nie mogli zasiać dotychczas w całości pól przeznaczonych pod oziminy. **Na jesienny siew nie jest jeszcze za późno.**

Dla określenia możliwości siewu ozimin opierać się należy na wieloletniej praktyce miejscowej. Przeprowadzając siewy żyta i pszenicy należy wysiewać więcej ziarna niż normalnie.

Stosowana obecnie norma wysiewu powinna wynosić około 170 kg. na 1 ha. Siew w tym okresie musi być wykonany wyłącznie siewnikami, przyczym — o ile tylko możliwe — należy stosować siew krzyżowy, t.zn. siać wzdłuż i wpoprzek wysiewając po 85—90 kg. ziarna na 1 hektar w każdym kierunku.

Duży nacisk kładzie Ministerstwo Rolnictwa na orki zimowe, które powinny być wykonane na wszystkich polach przeznaczonych pod zasiew roślin jarych i okopowych. W ten sposób przyśpieszy się wykonanie siewów wiosennych i zapewni się właściwe warunki agrotechniczne dla lepszego rozwoju roślin.

Głęboka orka zimowa jest decydującym zabiegiem w walce o wysokie plony. Głównym celem orek zimowych to stworzenie sprzyjających warunków dla zmagazynowania wody i stworzenia zapasów wilgoci na okres wiosenny i letni. Przez odwrócenie ziemi przyczyniamy się do rozluźniania jej i stworzenia gruzełkowatej struktury gleby. A zatem zwiększenia wydajności z hektara.

W wielu powiatach woj. białostockiego rolnicy nie doceniają znaczenia orek zimowych. Szczególnie powiaty bielski i sokólski zaniedbują w każdym roku orki przedzimowe.

Aparat agronomiczny rad narodowych winien wspólnie z organizacjami masowymi zmobilizować całą wieś do wykonania wszystkich orek głębokich przed nastaniem mrozów.

Kronika białostocka

POSIEDZENIE KOMITETU OBCHODU MIESIĄCA PRZYJAŹNI

Dziś w poniedziałek o godz. 16 odbędzie się posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko - radzieckiej.

Wojewódzki Komitet Obchodu Miesiąca dokona podsumowania pracy Powiatowych Komitetów w Miesiącu pogłębienia przyjaźni polsko - radzieckiej na terenie Białostocczyzny.

Z OBRAD PREZESÓW ZPGS

W gmachu Centrali Rolniczej Spółdzielni w Białymstoku odbyło się zebranie prezesów Powiatowych Zarządów Gminnych Spółdzielni, w czasie którego przeprowadzono krytyczną ocenę pracy poszczególnych zarządów na odcinku skupu zboża, kontraktacji i td.

Narada wykazała, że nie wszystkie PZGS i gminne spółdzielnie wywiązują się należycie ze swych obowiązków.

W 112 PROC. WYKONANO PLAN SIECI PUNKTÓW USŁUGOWYCH

Ostatnio nadszedł meldunek o całkowitej realizacji planu sieci punktów usługowych przez Związek Branżowy Spółdzielni Pracy Włókienniczo - Odzieżowych w Białymstoku. Plan roczny rozszerzenia sieci punktów usługowych wykonany został do dnia 16 października w 112 proc.

Ponadto przystąpił Związek Branżowy do realizacji dodatkowego planu sieci, którego wykonanie przebiega pomyślnie.

REPERTUAR TEATRU

Teatr im. Aleksandra Węgierki: dziś nieczynny.

REPERTUAR KIN w Białymstoku

Kino „Ton": 5 bm. „Wielki Obywatel". Początek seansów o godzinie 16, 18, 20.

Kino „Pionier": „Wielki Dom" pocz. o godz. 17 i 19.30.

Dyżury Aptek: Apteka Nr 57 ul. 1 Maja 55.

Przygotowania zespołów świetlicowych do akademii ku czci Rewolucji Październikowej

Liczne zespoły świetlicowe, istniejące przy białostockich zakładach produkcyjnych przygotowały nowe repertuary na akademie, organizowane w przede dniu 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Programy akademii urozmaicone zostaną nowymi sztukami, montażami historyczno - literackimi, pieśniami, tańcami i recytacjami.

Zespół świetlicowy Fabryki Sklejek przygotował na akademię poświęconą Rocznicy sztukę p.t. „Okno w lesie", opracowaną przez L. Rachmanowa i E. Ryssa.

Nie pozostał również w tyle zespół taneczny tego zakładu, który opanował szereg trudnych do wykonania tańców radzieckich.

Świetlica Fabryki Sklejek tętni przygotowaniami do obchodu rocznicy Rewolucji. Odźwierciadla się to nawet w gazetce ściennej, na której wiele miejsca poświęcono wspomnieniom o Rewolucji.

Równie dobrze przygotowały się do akademii zespoły artystyczne Związku Zawodowego Pracowników Poczt i Telekomunikacji. Chór pocztowców wystąpi z nowym programem, wzbogaconym rewolucyjnymi pieśniami polskimi i radzieckimi.

Zespół taneczny tego związku będzie się produkował w polskich tańcach ludowych i narodowych tańcach Związku Radzieckiego, a członkowie innych sekcji artystycznych wystąpią z recytacjami.

Na szczególne uznanie zasługuje świetlicowy zespół artystyczny Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

Mimo, że przy CRS-ie nie ma dotąd świetlicy, a to z tego względu, że nie ma na nią odpowiedniego pomieszczenia, rozwija się tu pomyślnie praca kulturalna. Z inicjatywy **Władysława Jerzuka** zorganizowany został chór, w skład którego wchodzi 60 osób i szenastoosobowy zespół taneczny.

(S.G.)

Wielki koncert muzyki polskiej i radzieckiej

W ramach imprez Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej Państwowa Organizacja Imprez Artystycznych w Białymstoku urządza w całym województwie koncerty muzyki polskiej i radzieckiej.

W dniu 6 bm. o godzinie 18 odbędzie się taki koncert w „Domu Włókniarza" w Białymstoku przy ul. Kilińskiego.

Na program koncertu złożą się arie, pieśni i muzyka kompozytorów polskich i radzieckich.

W rocznicę Wielkiej Rewolucji nastąpi odsłonięcie pomnika wdzięczności dla Armii Radzieckiej

Społeczeństwo Białostocczyzny wybudowało wielki pomnik na alei plant w Białymstoku jako wyraz wdzięczności i przywiązania do bohaterskiej Armii Radzieckiej.

W dniu 7 bm., o godz. 15, w rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej dokona się odsłonięcia pomnika.

Na uroczystość odsłonięcia przybędą przodownicy pracy, racjonalizatorzy, robotnicy, inżynierowie, przedstawiciele Partii, organizacji społecznych i politycznych.

Kary grzywny i obóz pracy za spekulację i szkodnictwo

Walka ze spekulacją i różnymi formami nadużyć przynosi z dnia na dzień lepsze rezultaty. Ostatnio, na wniosek prokuratora, Delegatura Komisji Specjalnej w Białymstoku skazała kilkunastu ujawnionych spekulantów na kary grzywny i obozu pracy przymusowej.

Helena Onichimiuk z Wasilkowa ukarana została wysoką grzywną i powędrowała do obozu pracy przymusowej za nielegalny handel wódką monopolową.

Za pędzenie „samogonu" skierowani zostali do obozu pracy: Wacław Mikutowicz z pow. sokólskiego na 8 miesięcy oraz Jan Budnik i Jan Janowicz z tego samego powiatu na 6 miesięcy.

Za to samo przestępstwo skazani zostali również na 6 miesięcy pobytu w obozie pracy przymusowej **Mikołaj Krukowski i Aleksander Zińczuk** z Krańcowizny (pow. białostocki).

Delegatura Komisji Specjalnej skazała na karę grzywny nieuczciwych pracowników białostockich lokali zbiorowego żywienia.

M. in. ukarani zostali: były kierownik „Białostoczanki", **Józef Gałązka** oraz pracownicy **Roman Madejski** (kucharz) i **Stefan Braun** (garmażerka). Sporządzali oni mniejsze porcje mięsa, niż to przewiduje receptura, a ponadto utrzymywali kuchnię i magazyn w stanie niechlujnym.

Za podobne przekroczenia ukarani zostali grzywną: **Andrzej Żmijewski,** kierownik restauracji „Popularna" oraz **Henryka Agiulin** i **Eudokia Bakun,** kierowniczka i kucharka barów „Jarskiego" i „Warszawianki" Białostockich Zakładów Gastronomicznych.

Może dyrekcja ZBM przypomni sobie...

W Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego pracuje kilkaset osób. Większość z nich zgłosiła swemu kierownictwu prośbę o umożliwienie przygotowywania na miejscu pracy gorącej kawy. Kierownictwo ZBM nie zgodziło się jednak na tego rodzaju projekt, gdyż uznało go za szkodliwy dla wyników pracy.

Robotnicy przygotowują sobie obecnie kawę pokryjomu. Dyrekcja ZBM piętnuje postępowanie robotników i grozi niewypłacaniem premii.

Wśród załogi ZBM szerzy się niezadowolenie, które odbija się właśnie na wynikach pracy.

A może dyrekcja ZBM przypomni sobie, że w umowie zbiorowej o pracę w budownictwie powiedziano m. in., że należy dopomóc pracownikom w takich wypadkach jak powyższy, wtedy, kiedy większość z nich tego sobie życzy.

J. Głazowski
Białystok

Opracowywanie rozkładu jazdy pociągów na rok 1952

Okręgowa Dyrekcja PKP, w Olsztynie przystępuje w najbliższym czasie do opracowania rozkładu jazdy pociągów na rok 1952.

DOKP pragnie uwzględnić w projektowanym rozkładzie możliwie wszystkie potrzeby ludności pracującej Białegostoku i okolicy.

Zainteresowani tą sprawą proszeni są o zgłaszanie swych wypowiedzi i uwag do Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Białymstoku ul. Warszawska 9.

List ucznia ze szkoły górniczej

Zdobywam kwalifikacje zawodowe

Od jednego z uczniów Szkoły Przysposobienia Zawodowego w Dąbrowie Górniczej, **Ryszarda Radziszewskiego** pochodzącego z Chraniborów gm. Boćki, w pow. bielskim otrzymaliśmy list, który w całości drukujemy.

Kochana Redakcjo!

W pierwszych słowach mego listu donoszę, że jestem obecnie w Państwowej Szkole Przysposobienia Zawodowego, z czego jestem bardzo zadowolony.

Ja, jako syn małorolnego chłopa ze wsi Chraniborу, gm. Boćki, w pow. Bielsk Podlaski dzięki PO „Służba Polsce" dostałem się do tej szkoły, która zapewniła mi naukę i opiekę.

Na drugi dzień po przybyciu do szkoły, otrzymałem czarny mundur górniczy, mundur zielony codzienny, kombinezon, buty gumowe, 2 koszule, sweter, szalik, rękawice, 2 koce, prześcieradło i 1 parę butów skórzanych.

Życie mam dobre, cztery razy dziennie otrzymujemy posiłki.

Nauka trwa dwa dni w tygodniu, cztery dni pracujemy w kopalni, jeden dzień mamy wolny.

Za każdy dzień pracy otrzymujemy 13 zł 12gr, natomiast robotnik niewykwalifikowany otrzymuje około 50 zł. dziennie w kopalni, co stanowi miesięcznie 1300 zł.

Bardzo bym prosił tych, którzy przeczytają mój list, aby zrozumieli, jakie Polska Ludowa daje możliwości i sposobność do nauki i pracy i poszli za moim przykładem.

Radziszewski Ryszard
uczeń PSPZ w Dąbrowie Górniczej.

Program radiowy na 5 listopada

Program I na fali 1322 m.

5.10 Koncert poranny. 6.05 Wszechnica Radiowa. 8:00 Muzyka poranna. 9.20 Audycja szkolna. 9.40 Koncert solistów. 11.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 11.15 Muzyka. 11:52 Pieśń o braterstwie. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę" 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.20 Koncert. 17.00 Głos mają kobiety. 17.15 Muzyka radziecka. 18.45 Audycja dla wsi. 19.00 Radiowy kurs jęz. rosyjskiego. 20.30 „Muzyka łączy narody". 21.30 „Mikita Bratuś". 22.20 Muzyka taneczna.

Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00 i 20.00

Program II na fali 367 m.

6.15 Melodie. 7.20 Pieśni i muzyka ludowa różnych narodów. 14.15 Audycja ZNP. 14.30 Odcinek powieści p.t. „Parchomienko — żołnierz rewolucji". 16.00 Wszechnica Radiowa. 17.05 Odpowiedzi „Fali 49". 17.35 Audycja p.t. „Muzyka filmowa w Związku Radzieckim". 18.30 Wszechnica Radiowa. 19.20 Muzyka. 20.00 Koncert. 20.45 Wspomnienia robotnicze Teresy Fabichowej. 21.26 Wiadomości sportowe. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Koncert symfoniczny.

Dzienniki: 6.30 i 21.00.

OBWIESZCZENIE

Centralna Wojewódzka Poradnia Przeciwgruźlicza w Białymstoku, powiadamia, że w dniu 6 listopada 1951 r. zostanie otwarta Miejska Poradnia Przeciwgruźlicza przeznaczona wyłącznie dla mieszkańców miasta i powiatu białostockiego. Poradnia będzie czynna od godz. 10—17 w budynku przy ul. Piwnej Nr 14 217—0

OGŁOSZENIA DROBNE

Zguby

ZGUBIONO książeczkę wojskową RKU Bielsk Podlaski, kartę meldunkową i odpis metryki urodzenia na nazwisko Budlewski Wiktor wieś Kolnica gm. Brańsk 7251—1

ZGUBIONO zaświadczenie dla poborowych WKR Ełk Seria A Nr 006568 na nazwisko Choiński Bogdan Ełk ul. Wojska Polskiego 48 7253—1

ZGUBIONO książeczkę wojskową RKU Sokółka na nazwisko Kraszewski Franciszek wieś Niemczyn gm. Korycin 7252—1

„Gazeta Białostocka" — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Komitet. — Wydawca: RSW „Prasa". Redakcja i administracja: Białystok, ul. Kilińskiego 13. Telefony: redaktor naczelny 614, z-ca red. naczelnego 616, sekretarz redakcji 19-22, redakcja nocna 15-36, centrala 747.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku. T-2-10134

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

Członkowie Ludowych Zespołów Sportowych są przykładem w wykonywaniu obowiązków wsi

Wieś białostocka wypełnia swe obowiązki wobec państwa. Ze wszystkich zakątków naszego województwa nadchodzą meldunki, że chłopi odstawiają zboże, kontraktują żywiec, starają się w terminie spłacić należności podatkowe i inne zobowiązania finansowe.

Gazety zamieszczają codziennie fotografie rolników, którzy wypełnili swój obowiązek i podają w cyfrach ilości odstawionego zboża, za kontraktowanego żywca itd. Wśród wyróżnionych są m. in. członkowie Ludowych Zespołów Sportowych.

Włączyli się oni do tej akcji, aby być przykładem dla tych, którzy jeszcze nie zrozumieli, lub też nie chcą zrozumieć ważności tego zagadnienia.

Już pierwsze wyniki pracy LZS-owców na tym odcinku są bardzo obiecujące.

Członkowie Ludowego Zespołu Sportowego w **Dubinach** zorganizowali np. wieczornicę, **w czasie której wyjaśniali chłopom znaczenie planowego skupu zboża, kontraktacji dostawy żywca, oraz spłaty zaległości podatkowych.** W gazetkach ściennych, które ukazały się tutaj w tym czasie krytykowano kułaków i nierobów, którzy uchylali się od spełniania swych obowiązków wobec państwa.

W Kudzicach (pow. Sokółka) zorganizowano z inicjatywy członków miejscowego Ludowego Zespołu Sportowego **zbiorową dostawę zboża do punktów skupu. Wozy ozdobiono transparentami z hasłami wzywającymi do realizacji swych zobowiązań wobec państwa.**

Sportowcy wiejscy z Suchowoli, Janowa, Krynek i in. przeprowadzili na terenie powiatu sokólskiego pogadanki z chłopami, w których wyjaśniali im konieczność regulowania zobowiązań wobec państwa.

Członkowie Ludowego Zespołu Sportowego przy spółdzielni produkcyjnej w **Gąskach**, w pow. oleckim zorganizowali pomoc przy omłotach zboża dla tych rolników, którzy mieli trudności z wykonaniem tych prac.

Dzięki tej akcji zboże zostało na czas odstawione do punktu skupu.

LZS-owcy naszego województwa walczyć będą o całkowite wypełnienie zobowiązań wobec państwa przez każdą rodzinę wiejską, gromadę, gminę i powiat. Walczyć będą o wyeliminowanie kułackich prób niewypełniania obowiązków wobec państwa.

Radzieccy piłkarze w Polsce

W Polsce goszczą piłkarze radzieccy „Dynamo" (Tbilisi). Drużyna ta rozegrała między innymi mecz z chorzowską „Unią", remisując 1:1 (0:0).

Na zdjęciu: piłkarze „Dynamo"; od lewej: Dżaps, Kołejew, Kitija, Dżawachadżew i Gagnidze.

Sportowcy ZSRR zwyciężają w Rumunii

Przebywający w Rumunii z okazji Miesiąca pogłębienia przyjaźni rumuńsko - radzieckiej kolarze - torowcy i ciężkoatleci ZSRR rozegrali spotkanie ze sportowcami Rumunii.

W meczu zapaśniczym atleci ZSRR pokonali Rumunię 8:0.

W spotkaniu tym zasłużony mistrz sportu, **Below** pokonał w 3 minucie Rumuna Borca, a mistrz sportu ZSRR **Kotka** już w 1 minucie zwyciężył Rumuna Koksze.

Pierwszy dzień międzynarodowego spotkania między kolarzami torowcami Rumunii i ZSRR zakończył się zwycięstwem zawodników radzieckich.

Górnik (Stalino) w Bułgarii

Przebywająca w Bułgarii radziecka drużyna piłkarska „Górnik" (Stalino) rozegrała drugie towarzyskie spotkanie, zwyciężając w mieście Dmitrow zespół Torpedo 1:0.

Narada trenerów

W sobotę odbyła się w Katowicach narada robocza polskich trenerów piłkarskich i instruktorów z terenu Śląska z trenerem drużyny Dynamo (Tbilisi), **Minajewem**. Trener piłkarzy radzieckich **Minajew** omówił zasadnicze problemy taktyczne, techniczne i plany treningów, jakie wysunęli polscy trenerzy.

Z ciekawych zagadnień poruszana była rola środkowego pomocnika, jego pole działania, oraz gra ataku skierowana na zmiany pozycji graczy.

Zwycięstwo drużyny żeńskiej i porażka męskiej w turnieju koszykówki państw demokracji ludowej

W piątek 2 bm. nastąpiło w Budapeszcie uroczyste otwarcie turnieju koszykówki państw demokracji ludowej, w którym biorą udział reprezentacje: Polski, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier.

Pierwszym meczem turnieju było spotkanie męskich reprezentacji Węgier i Polski. Mecz ten zakończył się zwycięstwem drużyny Węgier 64:45 (34:18).

Polacy byli równorzędnym przeciwnikiem dla koszykarzy węgierskich, a o ich porażce zadecydowała słaba dyspozycja strzałowa. Gra prowadzona była w ostrym tempie, które utrzymane zostało do końca spotkania. Z drużyny polskiej najlepszym był **Kamiński**, zdobywca 22 pkt. oraz **Pacuła** — 6 pkt. Dla Węgier największą ilość punktów zdobył Simon — 14 pkt.

Zawody prowadzili: Iberal (Czechosłowacja) oraz Riegler (Rumunia).

W drugim dniu turnieju męska reprezentacja Polski rozegrała spotkanie z Czechosłowacją, ulegając 51:86 (21:40), a reprezentacja kobieca zwyciężyła Rumunię 32:29 (20:12).

Zwycięstwo drużyny Czechosłowackiej jest w pełni zasłużone, koszykarze CSR byli bowiem lepiej dysponowani strzałowo i wykazali więcej zgrania, czego nie było widać w drużynie polskiej. Na tle dobrze dysponowanych Czechosłowaków Polacy wypadli słabiej niż w spotkaniu z koszykarzami Węgier.

Najwięcej punktów dla reprezentacji Polski zdobył **Pawlak** — 12, **Niciński** — 9, **Pacuła** — 8, **Kamiński** — 8, **Fenglerski** — 7. Najlepszym strzelcem w reprezentacji CSR był **Sip**, zdobywca 23 pkt., oraz **Kozak** — 14 i **Mrazek** — 9 pkt.

Mecz kobiecych reprezentacji Polski i Rumunii zakończył się po dramatycznej walce zwycięstwem koszykarek Polski 32:29 (20:12). W pierwszej połowie zapowiadało się na łatwe zwycięstwo Polek. Koszykarki polskie zagrały w tym okresie doskonale, uzyskując zdecydowaną przewagę. Po przerwie Rumunki ostro atakują. W drużynie polskiej zaznacza się pewne załamanie, akcje nie mają płynności i są nieskuteczne. Przynosi to w rezultacie wyrównania 20:20. Polki grają nerwowo i strzelają nie celnie. Pozwala to uzyskać przewagę koszykarkom Rumunii. Następnie Polki wyrównują i prowadzenie zmienia się kolejno.

Minutę przed końcem **Gruszczyńska** uzyskuje prowadzenie 30:29, a następnie **Rogowska** podwyższa wynik na 32:29. **Z drużyny polskiej najlepiej zagrała Gruszczyńska, która zdobyła 15 pkt. Poza nią wyróżnić należy Rogowską — 8 pkt. i Kamecką — 6 pkt.**

W drużynie Rumunii najlepiej wypadła **Sadeanu** i **Bunescu**.

Wszystkie mecze drugiego dnia turnieju rozegrane były w robotniczej dzielnicy Budapesztu — Csepel.

W niedzielę w rozgrywkach turniejowych nastąpiła przerwa. W poniedziałek męska reprezentacja Polski rozegra spotkanie z Rumunią, a kobieca — z Węgrami.

*

W pozostałych spotkaniach koszykarki Węgier pokonały Rumunię 63:25 (23:14), a męska reprezentacja Czechosłowacji po zaciętej walce wygrała z Rumunią 46:42 (27:20).

W ostatnim meczu drugiego dnia turnieju w spotkaniu drużyn męskich Węgry pokonały Rumunię 52:42 (34:18).

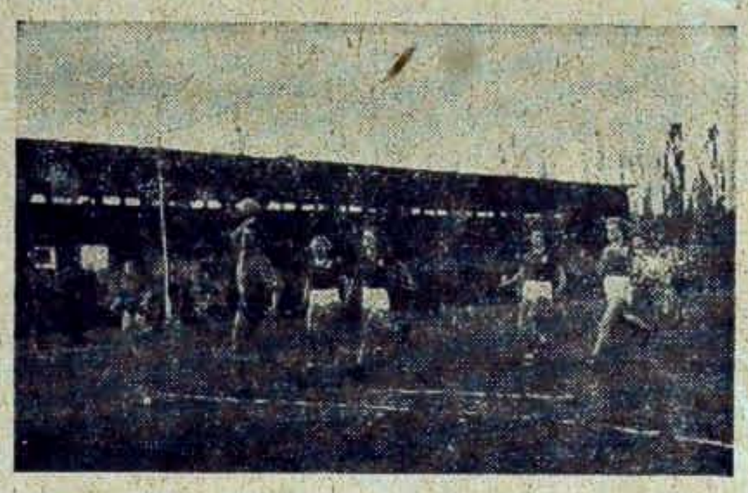

Finałowe, rewanżowe spotkanie o tytuł mistrza Polski w szczypiorniaku żeńskim, między Unią Łódź a krakowskim Ogniwem zakończyło się nieznacznym zwycięstwem łodzianek 3:2 (3:1).

Na zdjęciu: Zakrzewska (Unia) oddaje strzał na bramkę Ogniwa.

CAF — fot. Dąbrowski

Ciężarowcy ustanowili 15 rekordów Polski

W hali Budowlanych w Gdańsku odbyły się pokazy sztangistów radzieckich. Ciężarowcy radzieccy, mimo, że nie podjęli prób bicia rekordów, uzyskali wspaniałe wyniki w pokazie.

Rekordzista świata, Nowak uzyskał w wyciskaniu 135 kg.

Zawodnik wagi piórkowej, Czimiszkin osiągnął w podrzucie 120 kg., a akademicki mistrz świata w wadze ciężkiej Miedwiediew uzyskał w podrzucie 160 kg.

Na pokazie tym sztangiści polscy ustanowili dwa nowe rekordy krajowe. **Zawodnik wagi półciężkiej, Białas uzyskał w rwaniu wynik 100,5 kg, a Ścigała w wadze lekkiej pobił rekord Polski w podrzucie, osiągając 118 kg. Wynik lepszy od rekordu Polski osiągnął Sadowski w wadze półciężkiej. Uzyskał on 98,5 kg.** Rekord ten nie został jednak uznany z powodu minimalnej nadwagi Sadowskiego.

Dodać trzeba, że podczas pobytu radzieckich sztangistów w Polsce, nasi ciężkoatleci uzyskali już 15 nowych rekordów Polski w podnoszeniu ciężarów.

Pływacy FSGT przybyli do Polski

Na zaproszenie CRZZ 2 bm. przybyła do Polski 18-osobowa ekipa pływaków francuskich związków zawodowych FSGT.

Na lotnisku w Warszawie gości powitali przedstawiciele CRZZ i ZS Ogniwa. W skład drużyny FSGT wchodzi 12 zawodników i 4 zawodniczki. Kierownikiem ekipy jest przedstawiciel FSGT, **Ducos**. Drużynie towarzyszy również trener **Bondoux**.

Reprezentację FSGT stanowią kobiety — **Cabois, Lefrancois, Michaux i Peyrot.**

Mężczyźni — **Fontain, Gross, Lavier, Lepape, Liber, Moris, Ossakowsky, Regin, Renveyer, Fiercelin, Wloch.**

Reprezentacja FSGT wystąpi w Bytomiu, gdzie przeciwnikiem jej będzie reprezentacja ZS Ogniwo.

Rozgrywki o mistrzostwo województwa w tenisie stołowym

Wczoraj w Białymstoku rozegrano 3 mecze w tenisie stołowym o mistrzostwo województwa pomiędzy: Budowlanymi" (Białystok) i „Spójnią" z Olecka, „Ogniwem" WRN i „Unią" z Hajnówki, oraz „Ogniwem" (B-stok) i „Kolejarzem" (Ełk).

Mecz pomiędzy drużynami „Budowlanymi" i „Spójni" zakończył się zwycięstwem „Budowlanych" w wysokim stosunku 8:2.

Punkty zdobyli dla „Budowlanych": **Kamarewicz i Klepacki** po 3, oraz **Tylicki** i para **Klepacki — Tylicki** po 1. Dla „Spójni": **Łukaszewicz i Padzik** po 1.

Drużyna „Ogniwa" WRN przegrała z „Unią" Hajnówka w stosunku 4:6.

Punkty zdobyli dla „Ogniwa" **Miarowski i Brylewski** po 2. Dla „Unii": **Górski** — 3, oraz **Zin, Łuknianiuk** i para **Górski — Zin** po 1.

Trzeci mecz rozegrany pomiędzy miejscowym „Ogniwem" a „Kolejarzem" Ełk zakończył się zwycięstwem „Ogniwa" w stosunku 8:2.

Punkty dla „Ogniwa" zdobyli: **Maśliński i Mordasiewicz** po 3, oraz **Juszczyk** i para **Maśliński — Mordasiewicz** po 1.

Mecze stały na dobrym poziomie. Dotychczas w tabeli rozgrywek prowadzi drużyna KS „Budowlani" Białystok.

P.Z.

Rozgrywki SKS-ów w Kolnie

W dniu 1 listopada na stadionie „Ogniwa" w Kolnie rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy SKS-ami Szkoły Ogólnokształcącej i Szkoły Zawodowej.

Mecz zakończył się zwycięstwem SKS-u Szkoły Zawodowej w stosunku 2:1.

Bramki dla szkoły zawodowej zdobyli **Z. Lejewski** (2), dla szkoły ogólnokształcącej — **Farnec** (1).

Na boisku najlepiej grali: **Zdzisław Stachelski** z SKS-u szkoły ogólnokształcącej, **Władysław Łempicki i Zdzisław Lejewski** ze szkoły zawodowej.

(jk)

Dobrze i źle pracujące koła ZS „Spójnia"

Rada Okręgowa ZS „Spójni" przeprowadziła ostatnio analizę pracy swoich klubów i kół na odcinku zdobywania odznak SPO. Analiza ta wykazała, że są kluby i koła, które w zdobywaniu odznak SPO poświęciły wiele uwagi i czasu i są inne kluby i koła, które sprawę tę zaniedbywały, jeżeli już nie całkowicie, to w poważnym stopniu.

Do klubów, które wzorowo spełniają swe zadania na odcinku zdobywania odznak SPO należą: **klub w Olecku, który na zaplanowane 60 odznak zdobył 98, koło w Łomży — na zaplanowanych 20 odznak zdobyło 25 i koło w Ełku — 22 odznaki na 20 zaplanowanych.**

Pozostałe koła wykonały plan zaledwie w kilku procentach.

CRS, Centrala Mięsna, Dom Książki, Autokomunikacja, CSS w ogóle nie przystąpiły do zdobywania odznak SPO i nie przejawiają żadnej działalności.

Przyczyną złej pracy tych kół był brak planów pracy, stąd też praca ich była przypadkowa. Słaby rozwój kół tłumaczy się również brakiem opieki nad nimi ze strony rad zakładowych i związków zawodowych.

Koła te winny jak najszybciej ożywić swą działalność.

Pożądanym byłoby, aby przeanalizowały one swą działalność na zebraniach, w których wzięliby udział przedstawiciele podstawowej organizacji partyjnej, ZMP i rad zakładowych.

Więcej troski o rozwój sportu na wsi augustowskiej

Na terenie powiatu augustowskiego istnieje 16 LZS-ów, które skupiają około 600 członków, w tym około 160 kobiet.

W pierwszym kwartale 1951 roku przeprowadzono wybory do władz LZS-ów. Z zarządów LZS-ów usunięto wówczas wrogi i obcy element jak np. w Bartnikach b. przewodniczącego LZS-u, który rozpijał członków. Wybory były wielkim przeżyciem dla młodzieży wiejskiej. W skład nowych zarządów weszła młodzież małorolna i średniorolna, aktywiści ZMP i bezpartyjni. Fakt ten spowodował poprawę na odcinku szerzenia sportu na wsi.

Np. w biegach narodowych startowało ostatnio 1215 młodzieży, w tym 206 kobiet. W dyscyplinie piłki ręcznej rozegrano około 250 spotkań.

Gorzej przedstawia się sprawa, jeżeli chodzi o zdobywanie odznak SPO. LZS-owcy winny zdobyć 98 odznak. Tymczasem młodzież wiejska zrzeszona w LZS-ach uzyskała dotychczas od 4 do 7 norm na odznakę SPO.

Na terenie powiatu istnieje 9 grup szkolenia korespondencyjnego organizatorów SPO. Materiały szkoleniowe dostarcza ZSCh. Członkowie LZS z miejscowości, gdzie są zespoły szkolenia organizacyjnego ZMP, korzystają ze szkolenia, np. w Raczkach uczęszczają wszyscy członkowie LZS.

Należy stwierdzić, iż do przeprowadzenia prób na odznakę SPO na terenie wsi przyczyniły się koncentracje przeprowadzone przez „SP". Wzięło w nich udział 230 junaków i junaczek, z tego normę na odznakę SPO uzyskało 147 osób.

W uroczystościach Święta Pracy wzięło udział 472 członków LZS oraz urządzono 14 spotkań siatkówki i 8 imprez sportowych w gromadach. W czasie trwania obrad III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie oraz w czasie trwającej spartakiady LZS-y przeprowadziły zdobywanie norm na odznakę SPO.

Poważnym niedociągnięciem w LZS-ach jest niedostateczna praca ideowo - wychowawcza i kulturalno-oświatowa. Szkoda, że ogniwa terenowe ZMP nie interesują się tymi pracami. Zarządy kół gromadzkich ZSCh niedoceniają pracy LZS-ów. Zarządy Gminne ZSCh zaniedbują pracę na odcinku sportu. **Np. sekretarz gminny ZSCh w Bargłowie, Strzałkowski, oświadczył, że LZS-y do niego nie należą i ich praca go nie interesuje.**

Prezydium Zarządu Powiatowego ZSCh również ponosi dużą winę za brak zainteresowania się pracą LZS-ów i nie udzielanie wskazówek podległym jednostkom na terenie wsi.

Poważnym niedociągnięciem ze strony Powiatowego Zarządu ZMP jest niedostateczny instruktaż kół ZMP, oraz słabe zainteresowanie się instruktorów ZP ZMP pracą Ludowych Zespołów Sportowych.

Władze powiatowe odpowiedzialne za kulturę fizyczną na terenie wsi powinny wykazać więcej troski w codziennej pracy o rozwój sportu na terenie wsi.

Kolejarze zdobywają odznakę SPO

Koło KS „Kolejarz" w Hajnówce, (liczy 65 członków) pochwalić się może zdobyciem przez 59 swych członków wszystkich norm na odznakę SPO.

Z liczby tej 23 osoby uzyskały już odznakę SPO, 34 odznakę BSPO stopnia młodzieżowego i 2 BSPO stopnia dziecięcego. Dalsze zdobywanie norm na odznakę SPO trwa.

Rozwój koła hamowany jest brakiem dostatecznej ilości sprzętu sportowego. Ta bolączka koła jest powodem, że wielu członków i sympatyków, którzy pragnęliby aktywnie pracować na terenie klubu, zniechęca się jego niepomyślnymi warunkami pracy.

Dobrze byłoby, gdyby kołem tym zainteresował się WKKF i dopomógł mu w kontynuowaniu właściwej linii rozwojowej.

(J.A)